



Przeszczep rodzinny - kolejne spotkanie edukacyjne

2015-11-20

Przeszczepy rodzinne nerki dają choremu największą szansę na przeżycie. Coraz częściej udają się dając pacjentowi nowe - drugie życie. Jest to jedna z najlepszych form transplantacji. W Polsce jest ich wciąż niewiele. W Krakowskim Szpitalu Specjalistycznym im. Jana Pawła II od sierpnia ub. r. wykonywane są przeszczepy nerek - z powodzeniem przeprowadzono 45 transplantacji, w najbliższym czasie oferta Szpitala zostanie rozszerzona o przeszczepy od dawców rodzinnych. Lekarze z Krakowskiego Szpitala Specjalistycznego imienia Jana Pawła II, którzy przygotowują się do realizacji tej metody leczenia organizują kolejne spotkanie, aby promować przeszczepy rodzinne. Spotkanie dla osób dotkniętych schorzeniami nerek, członków ich rodzin oraz wszystkich zainteresowanych odbędzie się 25 listopada o godzinie 16:30 na terenie Szpitala, przy ul. Prądnickiej 80, w pawilonie M-V (Centrum Konferencyjno-Szkoleniowe).

Państwo Elżbieta i Anzelm Wilk to jedni z nielicznych, którzy zdecydowali się na przeszczep rodzinny. Są małżeństwem, które doświadczyło przeszczepu rodzinnego i łańcuchowego nerki (mąż podarował nerkę żonie). Zabieg musiał odbyć się w Warszawie, gdyż w Krakowie tego rodzaju operacje na ówczesnym etapie były dopiero planowane.

Państwo Elżbieta i Anzelm Wilk w trakcie spotkania podzielą się z uczestnikami doświadczeniami i emocjami jakie towarzyszyły im przed i po operacji. Na wszelkie pytania dotyczące transplantacji, dializoterapii, bezpieczeństwa i skuteczności metod leczenia nerko-zastępczego odpowiedzą zainteresowanym lekarze specjaliści Szpitala imienia Jana Pawła II.

„Szczególnie zależy nam na dotarciu do rodzin osób chorych na nerki, i ich chcemy szczególnie zaprosić. Ponieważ oddanie nerki drugiemu człowiekowi, niezależnie od tego jak bardzo jesteście sobie bliscy nie jest łatwą decyzją, chcielibyśmy aby wszystkim, którzy cierpią na choroby nerek dano taką możliwość pomocy ukochanej osobie, jaką dano nam. Czy w doczesnym życiu można zrobić coś więcej niż ofiarować siebie po to by dać życie bliźniemu?” – mówią Elżbieta i Anzelm Wilk.

Jeżeli lekarzom Krakowskiego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II uda się przekonać Małopolan do przeszczepów rodzinnych, mieszkańcy naszego regionu przestaną być zmuszeni do szukania pomocy w innych miastach. Leczenie stanie się dla nich bardziej dostępne. Tym bardziej, że niezwykle często rodzina, chcąc ratować życie chorego, jest gotowa do największych poświęceń, a niestety nie jest świadoma, jak może pomóc. Transplantacja nerki oznacza powrót do normalnego życia, bez bólu, dializ, diety i ciągłego pragnienia. Dawca również zyskuje nowe życie a dar dla bliskiej osoby cementuje więzi rodzinne.

Przeszczep nerki jest zdecydowanie tańszy niż dializy. Opieka i leczenie chorego dializowanego kosztuje ok. 60 tys. zł rocznie i czasem trwa kilkanaście lat. Przeszczep to połowa tych kosztów. Wbrew powszechnym pozorom przeszczep nerki od żywego dawcy niesie ze sobą wiele zalet. Nerka pobrana od dawcy rodzinnego funkcjonuje dłużej niż ta pochodząca od dawcy zmarłego. Argumenty te powinny przekonać wszystkich wahających się, jednak rzeczywistość wygląda inaczej. Rodzinne przeszczepy w Polsce stanowią ok. 5 proc. wszystkich przeszczepień nerek. Dla porównania w Norwegii jest to ok. 45 proc., w USA zaś większość przeszczepianych nerek pobieranych jest od żyjących dawców. Przyczyna tkwi w niewiedzy na temat transplantacji rodzinnych. Wiele rodzin nie wie, że po „oddaniu” nerki można normalnie funkcjonować, pracować, uprawiać sporty ekstremalne. Brak nerki nie stanowi żadnego upośledzenia. Nie



**Magiczny
Kraków**

bójmy się pomagać swoim bliskim kiedy tego potrzebują!